



# INFORMATOR MUZEUM W GRUDZIĄDZU

Rok III Nr 12 (30)

grudzień 1962 r.

*Muzeum w Grudziądzu, ul. Wodna 3/5, jest otwarte we wtorki, środy i piątki w godz.: 10—18, w czwartki i soboty: 10—13, w niedziele i święta: 14—18. W poniedziałki i dni poświęcone Muzeum jest*

*zamknięte. We wtorki wstęp bezpłatny. W pozostałe dni opłata wynosi: 1 zł, ulgowo 0,50 zł, a dla grup powyżej 10 osób — 0,25 zł od osoby.*

## WYSTAWY STAŁE

- \* PRADZIEJE ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ
- \* HISTORIA GRUDZIĄDZA W ZARYSIE
- \* KULTURA MATERIALNA OKOLIC GRUDZIĄDZA

- \* MALARSTWO POLSKIE PRZEŁOMU XIX i XX WIEKU

## WYSTAWY CZASOWE

WYSTAWA GOBELINÓW WAWELSKICH. Ekspozycja niezwykle cennych, oryginalnych gobelinów wawelskich, pochodzących z Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Obok autentycznych tkanin dekoracyjnych z XVI, XVII i XVIII w. znajdują się na niej liczne

fotogramy pozostałych gobelinów wawelskich, a głównie tkanin z serii Zygmunta Augusta. Wystawę uruchomiono w grudziądzkim Muzeum dnia 25. X. 62 r.; zamknięcie jej nastąpiło dnia 17. XII. 62 r.

#### GRAFIKA MARCELA RASMUSSENA.

Wystawa kilkudziesięciu prac graficznych wybitnego współczesnego artysty duńskiego, znanego już polskim miłośnikom sztuki z licznych wystaw w różnych miastach naszego kraju. Otwarcie wystawy w grudniadzkim Muzeum odbyło się dnia 17. XI. 62 r. Współorganizatorem ekspozycji, czynnej do dnia 9 grudnia br., było Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

MALARSTWO JÓZEFA KOTLAR-CZYKA. Ekspozycja współczesnego artysty toruńskiego, obejmująca 30 obrazów olejnych. Wszystkie dzieła powstały w okresie ostatnich dwóch lat. Artysta ten jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Brał wielokrotnie udział w wystawach krajowych i zagranicznych. Obecna wystawa jest pierwszą ekspozycją indywidualną malarstwa Józefa Kotlarczyka.

### WYSTAWY RUCHOME

TORUŃSKA GRAFIKA ARTYSTYCZNA. Wystawa 91 prac graficznych 11 artystów toruńskich, otwarta w dniu 17. VI. 62 r. w Luneville pod Nancy (Francja). Składają się na nią prace: St. Borysowskiego, T. Niesiołowskiego, Izoldy, Józefa i Zygmunta Kotlarczyków, R. Krzywki, B. Narębskiej-Dębskiej, T. Jakubowskiej, M. Wąsowskiej, M. Pokorskiej, A. Nowogrodzkiej-Wadowskiej.

GRAFIKA LEONA WYCZÓLKOWSKIEGO. Wystawa czynna w Klubie Szpitala Wojskowego w Grudziądzu, w okresie od 14 września do 18 grudnia 1962 r. Obejmowała ona 12 grafik Leona Wyczółkowskiego, pochodzących ze zbiorów naszego Muzeum. Większość wystawionych reprodukcji stanowiły prace z cyklu „Drzewa”, a wśród nich: „Dęby rogalińskie”, „Dęby z Puszczy Białowiejskiej”, „Świerki w zachodzącym słońcu”. Od 20. XII. 62 r. wystawę przeniesiono do klubu ZMS „Arabeska” w Grudziądzu.

ZABYTKOWA PORCELANA EUROPEJSKA. Ekspozycja ze zbiorów Muzeum, czynna w Klubie Szpitala Wojskowego w okresie: 14. IX. — 22. XII. 62 r. Składały się na nią eksponaty z czasów od XVI do XIX wieku, a m. in. ozdobne flakony, figurki porcelanowe, filiżanki, wazy.

MALARSTWO WSPÓŁCZESNE. Wystawa prac malarskich siedmiu współczesnych artystów województwa bydgoskiego, urządzona w biurach Narodowego Banku Polskiego — I Oddział Miejski w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza. Autorami 12 eksponowanych prac są: Ty-

mon Niesiołowski, Bronisław Jamontt, Stanisław Borysowski, Zdzisław Nowak-Czarny, Krystyna Dąbrowiecka-Zimna, Barbara Steyer i Helena Gilas. Uruchomienie wystawy nastąpiło 13. X. 62 r.

MALARSTWO ROSYJSKIE XIX WIEKU W REPRODUKCJI. Pierwsza część cyklu wystaw malarstwa rosyjskiego i radzieckiego w reprodukcji, urządzona ze zbiorów Muzeum w lokalu kawiarni „Stylowa” w Grudziądzu, ul. Mikołaja z Ryńska. Wystawa, uruchomiona w dniu 20. XII. 62 r., obejmuje 12 reprodukcji obrazów następujących malarzy rosyjskich XIX wieku: K. P. Briutowa, A. A. Iwanowa, A. G. Wieniecjanowa, P. A. Fiedotowa.

„ŚWIAT STAROŻYTNY”. Ekspozycja w Klubie Szpitala Wojskowego w Grudziądzu, złożona z 12 plasz przedstawiających sceny z życia dawnych Greków i Rzymian. Wszystkie plansze — ze zbiorów Muzeum — to rysunki wykonane sepią. Wystawę udostępniono w dniu 20. XII. 62. r.

MEDALE POLSKIE. Wystawa medalierstwa polskiego, urządzona w Klubie Szpitala Wojskowego w dniu 22. XII. 62 r. Składają się na nią medale, plakietki i żetony — ze zbioru numizmatycznego Muzeum w Grudziądzu. Spośród kilkudziesięciu medali na szczególną uwagę zasługują: medale grunwaldzkie wybite w 500-lecie bitwy, medale z wizerunkiem Jana III Sobieskiego, Bolesława Chrobrego, Tadeusza Kościuszki oraz medal wybity dla uczczenia Powstania Słyczińskiego.



## ZABYTKI W SŁUŻBIE PRZYSZŁOŚCI

Planując obecnie dalekosiężny rozwój środków i potrzeb kulturalnych w województwie bydgoskim niepodobna pominąć generalnej tezy, że współczesna nam kultura oraz jej przyszłość uzależnione są od wszystkich wartości kulturalno-artystycznych, ukształtowanych w całym dotychczasowym rozwoju społeczeństw ludzkich. Stąd też dziedzictwo kulturalne odgrywa wręcz kapitalną rolę tak w stosunku do aktualnej twórczości jak też upowszechnienia dóbr kulturalnych.

W związku z tym, jednym z najpilniejszych i długofalowych zadań jest włączenie do ogólnego nurtu życia naszego narodu jego spuścizny kulturalnej, jego zabytków, które powinny przecież dalej spełniać w odpowiedniej formie swe zasadnicze przeznaczenie: kształtowania kultury.

Zabytek, najogólniej mówiąc, to dzisiaj obiekt, którego charakter leży nie tylko w nim samym lecz przeciwnie, istnieje też na zewnątrz, tzn. ogarnia cały zespół warunków zewnętrznych, na które składa się jego otoczenie, a nawet całość urbanistyczna. Dlatego systematyczne i planowe zwiększanie stanu zabezpieczenia zabytków oraz stosowanie w coraz szerszym zakresie prac konserwatorskich przynosi zarówno nowe osiągnięcia naszej gospodarce jak i pomnaża o nowe wartości naszą kulturę.

W tym zakresie województwo bydgoskie na przestrzeni ostatnich 17 lat może wylegitymować się poważnymi osiągnięciami. Ochrona zabytków i ich konserwacja objęła swym zasięgiem zakres dotychczas u nas nie znany i wykroczyła daleko poza dawne swoje tradycyjne ramy. Sam charakter ochrony polega dzisiaj nie tylko — jak dawniej: na zabezpieczeniu niektórych zabytków ulegających destrukcyjnym procesom, lecz na kolosalnym wprost zakresie prac konserwatorskich i stosowaniu we wszechstronnym zasięgu różnych zabiegów, zmierzających do zachowania i o-

chrony dziejowego dorobku kultury polskiej.

Jesteśmy świadkami powstania realnych warunków dla szerokiego — na skalę dziejom naszym w swej powszechności dotąd nieznanego — włączenia do ochrony dóbr kulturalnych licznych rzesz społeczeństwa, które przejawia coraz większe zainteresowanie stanem dziedzictwa kulturalnego oraz ogromne dążenie do jego poznania i przyswojenia.

Ostatnio odbyła się w Bydgoszczy sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, która oceniła różne aspekty życia kulturalnego i uchwalila program rozwoju kultury w naszym województwie na lata 1963—1980. Jednakże w tym obszernym i o dużej wadze gatunkowej dokumencie zabrakło miejsca dla zabytków i ich ochrony. Nie sprecyzowano odpowiednich zadań postulujących dalsze włączanie zabytków do nurtu współczesnego życia, zaadaptowania ich do słusznych potrzeb społecznych, i co za tym idzie, nie określono środków zapewniających realizację tych zadań.

Ale intencją „ustawodawcy” uchwały o programie rozwoju kultury nie jest zapewne ograniczanie wielopostaciowości zjawisk kulturalnych do ram nakreślonych w tej uchwale. Przeciwnie, ten akt prawny zobowiązuje przede wszystkim miejskie i powiatowe rady narodowe do opracowania podobnych programów uwzględniających całokształt środków i potrzeb kulturalnych występujących na danym terenie.

Dlatego wydaje się, że w programie dotyczącym mniejszego obszaru terytorialnego (jak gromada, miasto lub powiat) problematyka konserwatorska, tj. ochrona zabytków, winna znaleźć należne jej miejsce. Chodzi bowiem o to, aby gospodarz terenu, planujący zadania daleko wybiegające w przyszłość, zdawał sobie sprawę z tego, że uratowanie i zachowanie naszej spuścizny kulturalnej należy traktować jako punkt wyjścia dla dalszego rozwoju.

Zabytki, jako pomniki kultury, są przecież miernikiem naszej przeszłości i postępowo-rewolucyjnych tradycji. Trzeba zatem upowszechniać ich znaczenie, rozwijać troskę o ich należytą formę i zachowanie oraz o włączenie ich do nowych zadań, nowej służby społecznej. Nasze rezultaty i osiągnięcia w tym zakresie mogą zupełnie słusznie pretendować do tego, aby być przedmiotem naszej dumy.

Z drugiej jednak strony nie możemy

zapominać o tym, że bez zabezpieczenia i ochrony dziedzictwa kulturalnego oraz bez podniesienia godności zabytków nie będzie mogło nastąpić ich pełne włączenie do kształtowania współczesnej kultury. W terenowych programach rozwoju kultury sprawa przywrócenia zażytkom w określonych dziedzinach świadomości społecznej ich aktywności i znaczenia musi być należycie opracowana i to nade wszystko pod kątem widzenia ich racjonalnej i świadomej ochrony.

ZBIGNIEW CZERSKI

## MIASTO HISTORII I ZABYTKÓW

### I

Na łamach pomorskiej prasy i radia od pewnego czasu pojawia się dość często nazwa jednego z miast Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Miastem tym jest Stralsund. Można bez kozery powiedzieć, że między Stralsundem a naszym województwem, a w szczególności Grudziądzem, ułożyły się w ostatnich latach takie stosunki, które mogą być (np. w sferze kontaktów kulturalnych) dobrą ilustracją jakościowo nowych układów między pierwszym w historii Niemiec państwem robotników i chłopów a Polską Ludową.

Na najstarszej pieczęci stralsundzkiej z XIII stulecia można zobaczyć ponad statkiem leżącą strzałę. Ten znak powtórzono także na herbie miasta. Symbol ten zdaje się wyjaśniać nazwę miasta. Słowo „stral” może wskazywać na słowiańskie pochodzenie — por. polskie „strzała”. Tłumaczenie to przyjmuje się jako jedną z hipotez wyjaśniających genezę nazwy miasta, gdyż o początkach jego powstawania mamy nieliczne wiadomości. W XII i XIII stuleciu nastąpiło osadnictwo niemieckich chłopów, rzemieślników i kupców na terenach Zachodniej Słowiańszczyzny. Natrafili oni na miejscu obecnego miasta na słowiańską osadę rybaków i przewoźników — Stralów.

Sredniowieczni kronikarze wspominają o powstaniu miasta nad przesmykiem morskim, dzielącym wyspę Rugię i ląd stały, już w roku 1210. Jednakże te źródła — na obecnym etapie badań archeologicznych — trzeba zaliczyć do legend. Najstarszy dowód pisemny, mó-

wiący o założeniu miasta, datowany jest dopiero na rok 1234 i od tego roku osada, posiadając prawa miejskie, zaczyna się prężnie rozwijać. Już w połowie XIII wieku powstaje wokół starego rynku „rdzeń” miasta, a nieco później, na południe i wschód — nowe miasto. Przy końcu tego stulecia określono już w głównym zarysie założenia miasta i rozpoczęto budowę ratusza, kościoła farnego i zabudowań klasztornych. W ten sposób ukształtowały się zasadnicze rozmiary miasta, które pozostały prawie niezmienione do XIX stulecia.

Miasto przeżyło wiele rozmaitych kataklyzmów i wstrząsów, które jednak nie powstrzymały jego rozwoju. Po niespodziewanej napaści stadków Lubeki w 1249 roku stralsundzcy przystąpili do budowy silnych murów miejskich. A gdy w roku 1271 wielki pożar zamienił całe dzielnice miasta w ruiny, rozpoczęto używać do budowy domów mieszkalnych — w miejsce drzewa — cegły.



Sytuację gospodarczą miasta kształtował handel. Stralsundzcy kupcy mieli rozległe kontakty handlowe nie tylko z krajami skandynawskimi; ich statki zawiązywały także do portów Rosji, Anglii, Hiszpanii, Flandrii i Francji. Uprawiali oni handel wymienny, co uczyniło z nich pośredników w wymianie towarów między wschodem i zachodem, między południem i północą. Jednakże pełen rozkwit gospodarczy i polityczny osiąga Stralsund w XIV stuleciu, po przystąpieniu do związku miast hanseatyckich.

W życiu miasta dużą rolę obok handlu odgrywało rzemiosło, obejmujące licznych budowniczych statków. Rozwój tej dziedziny gospodarki zilustrować może fakt istnienia w roku 1393 już 13, a w roku 1428 aż 21 placów budowy statków. Skutkiem tej działalności w okresie hanseatyckim pływało pod flagami Stralsundu około 300 statków.

Dokumentem wielkości miasta w okresie średniowiecza są także budowle ceglanego gotyku np. ratusz, kościoły



Kościóły — św. Jakuba i Mariacki — dominanta zabudowy starego miasta

Ale i w tym czasie musiało miasto przeżyć kilka ciężkich lat, których sprawcą była potężna podówczas Dania, dążąca do narzucenia swej hegemonii na Bałtyku. Po zdobyciu Lubeki, Wismaru i Rostocku część wojska duńskiego króla Ericha Menveda, przy udziale pospolitego ruszenia kilku książąt, stanęła w roku 1316 przed bramami Stralsundu. Dopiero wyjście obrońców poza mury obronne miasta przechyliło szalę zwycięstwa na ich stronę. Piętnaście lat później doszło ponownie do próby sił, tym razem za sprawą władcy duńskiego Waldemara Atterdega, który — poniosłszy klęskę — zmuszony został do prowadzenia pokojowych rokowań (w maju 1370 r.) w stralsundzkim ratuszu.

Początkowo miasto było podporządkowane rugijskim książętom, bardzo zainteresowanym w jego powstaniu i rozwoju. Stralsund bowiem jak i jego poszczególni mieszkańcy byli podatnikami tych książąt. Od 1325 r. podlegał on władzy książąt pomorskich.

oraz wspaniałe domy mieszkalne patrycjuszów, które świadczą do dzisiaj o bogactwie ich właścicieli.

Poza tym zewnętrznym blichтром rozgrywały się dość poważne spięcia i starcia klasowe, skierowane w głównej mierze przeciw arystokratycznej i dyktatorskiej radzie miejskiej. Rzemiosło bowiem na początku (1313 r.) ubiegłego wieku o swoją reprezentację w zarządzaniu miastem. Współudziału w rządzeniu szerokimi warstwami ludności szczególnie domagał się — pochodzący z kręgów kół krawieckich — Karsten Sarnow — od 1389 r. członek rady. Kierował on obroną miasta przed napadem piratów morskich i w 1391 r. objął stanowisko burmistrza. Jednak 2 lata później Sarnow przeplacił życiem próby swej reformatorskiej działalności. Następną próbą obalenia rady patrycjuszowskiej w roku 1394 zakończyła się fiaskiem i rozlewem krwi. Niemalą rolę odegrał w tej walce kościół w osobie archidiaкона Kord Bonowa, przeciwnego postępowym reformom.

W latach początkowych XVI wieku znacznie zachwiała się dotychczasowa gospodarcza i polityczna pozycja miasta. Jedną z przyczyn było zapewne wzmocnienie się w tym czasie Holandii oraz przeniesienie punktu ciężkości żeglugi z Bałtyku na Morze Północne i Atlantyck. Stralsund jednak posiada w dalszym ciągu swoją kartę w historii, co zawdzięcza przede wszystkim swoim ofiarnym mieszkańcom. W 1628 r., w czasie wojny trzydziestoletniej, stralsundzcycy bronili swego miasta aż do ostateczności przed zwycięskim Wallensteinem.

Tymczasem stosunki między mieszkaństwem i kierownictwem miasta uległy zasadniczej poprawie dzięki ogłoszeniu w 1616 roku tzw. „umowy obywatelskiej”, która zakończyła średniowieczny okres samowładztwa rady miasta. Mieszkańcy skupili się wokół burmistrza Lamberta Steinwicha, osobistości najbardziej zasłużonej dla historii miasta. Potrafili oni przeciwstawić się wojskom Wallensteina (w ilości 25 tys. ludzi), uzyskując pomoc ze strony wojsk duńskich, a nade wszystko szwedzkich.

Zawarty w roku 1628 układ sojusznicy Stralsundu z królem Gustawem Adolfem rozpoczęła w historii miasta dwusetny okres zwany „czasami szwedzkimi” (z krótką przerwą w latach 1715—1720, kiedy to miastem administrowali duńczycy) do 1815 roku. Także westfalski pokój z roku 1648 przyobiecał Szwecji Pomorze Zachodnie łącznie ze Stralsundem. Jednakże przynależność miasta do kraju północno-europejskiego okazała się w dalszym rozwoju niekorzystna tak dla miasta jak też jego ludności. W roku 1678 elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm stanął przed bramami miasta — opuszczonego przez wojska szwedzkie, które broniły tylko ostatniego przyczółka do wyspy Rugii i macierzy — i zdołał w ciągu kilku godzin zamienić w perzynę całe ciągi uliczne. Niecałe 30 lat później król szwedzki Karol XII uległ tutaj Danii, Prusom i Saksonii. Miasto musiało wówczas przeżyć kilkuletni okres oblężenia (1711—1715), ponosząc ciężkie ofiary; zginęło wtedy (1710/11) około 4 tys. ludzi. Ilość mieszkańców systematycznie malała. Jeszcze w 1674 roku wynosiła ona 18 tys., a już w 1715 roku tylko 10 tys. ludności. Wojny i pożary

(zwłaszcza w roku 1680) spowodowały zniszczenie zwartej całości średniowiecznego miasta. Dotyczy to także czasów napoleońskich, podbojów w latach 1806—1813, kiedy miasto aż pięć razy było obleżone przez obce wojska.

W roku 1815 Stralsund wraz z Nowym Przednim Pomorzem i Wyspą Rugią zostaje przyłączony do Prus. Lata XVIII stulecia umożliwiają miastu powolny rozwój związany z kształtowaniem się postępowego podówczas kapitalistycznego sposobu produkcji. Pojawiają się manufaktury i przemysłowe przedsiębiorstwa. Do dzisiaj można podziwiać w Kulturalno-Historycznym Muzeum piękne kolekcje wyrobów fabryki stralsundzkiej fajansów, czy też fabryk luster i kart do gry. Utworzono następnie zjednoczenie browarskie (1848), przetwórstwo rybne (wędzarnie, fabryki konserw), fabryki budowy maszyn, cukrownię (1892), gazownię (1856) i elektrownię (1911). Także po uzyskaniu połączenia kolejowego Stralsundu z Berlinem (1863) port odzyskuje swoje znaczenie jako ważne miejsce przeładunku towarów. Ten rozwój gospodarczy pociągał za sobą konieczność powiększenia terenów mieszkalnych poza obręb dotychczasowych murów miejskich. Obszar miasta powiększył się przez nową zabudowę przedmieść (Franken, Tribseer i Knieper.

Równocześnie z rozwojem przemysłu w ubiegłym stuleciu pojawiają się na widowni dziejów Stralsundu początki zorganizowanego ruchu robotniczego. Już w latach „Wiosny Ludów” (1848) dał im zaczątek Kuebler — redaktor gazety „Fortschritt” (Postęp), a latem 1884 roku murarze i cieśle połączyli się w związek zawodowy, który cztery lata później zorganizował wielki strajk o podwyżkę płac. Zwolnienia z pracy, aresztowania postępowych działaczy jednoczą jeszcze bardziej klasę robotniczą i przyczyniają się do założenia terenowej organizacji socjal-demokratycznej partii. Wyrwałość i zdecydowanie cechują walkę z wyzyskiem i terrorem policyjnym. Walka ta, przybierając wciąż na sile, została przerwana na skutek wybuchu I-szej wojny światowej i rozłamu w niemieckim ruchu robotniczym.



W roku 1919 także w Stralsundzie rozpoczęła energiczną działalność Komunistyczna Partia Niemiec przeciw wyzyskowi klasy robotniczej. Działalność ta w latach 1933—1945 była prowadzona

nielegalnie, powodując liczne straty ludzkie w szeregach partii. Wśród bojowników antyfaszystowskich, którzy w tej walce złożyli w ofierze swe życie, trzeba wymienić następujące nazwiska:



Reprezentacyjna fasada stralsundzkiego ratusza od strony Starego Rynku; w głębi, z lewej, dwie wieże kościoła Mariackiego

Karol, Krull, Albert Dehmlov, Wolfgang Heinze, August Streufert.

Do wielkich synów Stralsundu z XVIII i XIX wieku — dumy miasta — zaliczamy także: chemika i farmaceutę Scheela (odkrywcę tlenu), Krystiana

Ehrenfrieda Weigela (słynnego botanika), Hermanna Burmeistera (znanego naukowca), Jana Marcina Gemeinhardta (bojownika o wolność warstw uciskanych), i Ernsta Moritza Arndta (poety idei wolnościowych).

Do usunięcia szkód wojennych (zniszczonych zostało m. in. około 2 tys. mieszkań) przystąpili mieszkańcy Stralsundu przy pomocy wojsk radzieckich już latem 1945 r. Obok zakładów produkcyjnych uruchomiono — jako jedną z pierwszych instytucji kulturalnych — teatr, następnie Muzeum Kulturalno-Historyczne (poszerzyło ono swoje zbiory i powierzchnię ekspozycyjną) i nowopowstałe Muzeum Przyrodnicze. Jednak rozstrzygające znaczenie dla rozwoju miasta miała odbudowa i olbrzymia rozbudowa stoczni — największego dzisiaj i najnowocześniejszego zakładu Stralsundu. Buduje ona supernowoczesne statki — kombinaty przetwórstwa rybnego na morzu, jak m. in. chłodnie i tropiki. Do poważnych osiągnięć trzeba też zaliczyć rozbudowę portu, który z roku na rok ma do spełnienia coraz ważniejsze zadania i to zarówno w zakresie przeladunku towarów i jako pomost między Republiką a krajami zamorskimi.

W wyniku tak szybkiego rozwoju miasta, niespotykanego dotąd w bogatej historii Stralsundu, powstały liczne, nowoczesne osiedla mieszkaniowe. Ilość mieszkańców wzrosła z 45 tys. w okresie wojny do około 70 tys. obecnie.

Miasto pulsuje obecnie nowym życiem. Dzisiejszy Stralsund to również dowód historycznej drogi jaką w ostatnich latach przebyła Niemiecka Republika Demokratyczna.

## II

O interesującej i długiej, bo aż 723-letniej historii Stralsundu, świadczą dzisiaj nie tylko dokumenty i kroniki lecz również liczne zabytki tegoż miasta. Oddajmy więc głos tym świadkom stralsundzkich dziejów.

Ratusz w Stralsundzie zaliczany jest do najbardziej okazałych budowli świeckich dołnoniemieckiego gotyku ceglano-głaznego. Początek jego budowy — tj. sklepienia piwnic oraz dwa oddzielne budynki, między którymi przebiegała otwarta ulica — sięgają XIII stulecia. Obie te budowle połączono od strony rynku, umiejscawiając na I piętrze — w tej części ratusza — wielką salę. Natomiast fasada pochodzi dopiero z drugiej połowy 14 stulecia (co potwierdziły także prace naukowo-badawcze). Posiada ona sześć wielkich okien, nad którymi herby Hamburga, Lubeki, Wismaru, Rostocku, Stralsundu i Greifswaldu są przypom-

nieniem morskich stosunków handlowych miasta. Pierwotny dach miedziany spłonął podczas wielkiego pożaru miasta (1680) i nieco później zastąpiono go dachówką. Z tego samego okresu pochodzi również — wzniesiony na kolumnach wokół dziedzińca — krużganek, który jako motyw występuje także w klasztorze świętego Ducha. Od północnej strony dziedzińca można zauważyć rysunek głowy końskiej z literami H. A. S. Jest to herb rodziny stralsundzkiego „prezesa” kramarzy — Arndta Swarta. Rysunek ten miał być miejskim znakiem ostrzegawczym dla wędrujących rzemieślników z XVII, XVIII i XIX stule-



cia. Renesansowe schody, prowadzące do pomieszczeń administracyjnych, powstały w 1579 r. W XVIII stuleciu otynkowano elewację północną — w stylu wówczas panującym. Dopiero lata 1881/82 przywracają jej pierwotny ceglany charakter. Wśród wnętrza tego olbrzymiego budynku zwraca uwagę ze względu na swą wartość sala zwana „Löwenschen Saal”.



*Dziedziniec ratusza w Stralsundzie*

Kościół św. Mikołaja przy Starym Rynku jest najstarszym z trzech kościołów farych. Wiadomości o nim znajdujemy w księdze miejskiej już w roku 1276. Poprzednio ta trzynawowa bazylika posiadała tylko jedną wieżę. Jednakże po jej zawaleniu się rozpoczęto w 1366 roku budowę dwóch wież. Pożar z 1662 r., który przeniósł się z kościoła św. Jakuba, pochłoniął drewniane wierzchołki wież. Południowa wieża otrzymała w r. 1667 barokowy hełm, dzięki któremu wysokość kościoła wynosi 103

m. Trudności gospodarcze po wojnie trzydziestoletniej pozwoliły na pokrycie wieży południowej jedynie niskim dachem. Godnym podkreślenia są zewnętrzne łuki przyporowe i zakończenie chóru, wokół którego pobudowano wieńiec pięciu kaplic. Wnętrze wzniesiono na podstawie jasnego układu architektonicznego i zapewne skutkiem tego sprawia ono tak duże wrażenie na zwiedzających. W XIV i XV stuleciu powstały — w południowej nawie bocznej — malowidła ścienne jak: św. Krzysztof, Ukrzyżowanie, Zmartwychwstanie. Spośród 15 ołtarzy z początków XVI stulecia zachowały się jeszcze interesujące ołtarze rzemieślników: rymarzy i siodlarzy, krawców, flisaków i tzw. ołtarz burmistrza. Wysoki ołtarz, posiadający ponad 100 figur rzeźbionych, został w czasie ostatniej wojny poważnie uszkodzony. Najstarszą robotę snycerską reprezentuje obecnie w kościele XIV-wieczna stalla ze scenami obrazującymi polowanie w ówczesnej Rosji. Wymienienia wymagają także: potężna renesansowa stalla rady miasta, stalla złotników ze św. Eliaszem i stalla kompanii kramarzy. Liczne są również grobowce; wyszczególnić tutaj trzeba XIV-wieczną metalową płytę nagrobkową burmistrza Alberta Hoevenera. Czasy baroku zostawiły w spuszczźnie główny ołtarz, w którym znajdujemy analogię do twórczości Andrzeja Schluetera. Zabytkowe wnętrza tegoż kościoła czyni z niego obiekt o substancji zgoła muzealnej. Zwiedzając go można już wyrobić sobie zdanie o rozwoju sztuki w tym mieście. Znajdują się tutaj m. in. statua św. Anny Samotrzeciej — najstarsza rzeźba miasta, krucyfiks z czasów wczesnych, epitafium i malowidła z okresu późniejszego oraz XX-wieczna figura Chrystusa, która zamyka obchód „ekspozycji”, ukształtowanej w ciągu wielowiekowej historii Stralsundu.

Kościół Mariacki przy Nowym Rynku (początek budowy datowany jest na rok 1298) różni się od kościoła św. Mikołaja m. in. tym, że posiada nawę poprzeczną. Trudno dzisiaj ustalić, która część obiektu pochodzi z tego czasu (koniec XIII stulecia). W roku 1382, na skutek osunięcia się gruntu, zawaliła się wieża, która swym ciężarem zniszczyła środkową nawę i chór. Pod mo-

numentalną zachodnią część budowli położono kamień węgielny dopiero w 1416 roku. Główna wieża zwieńczona była — do pożaru w roku 1647 — szpiczastym drewnianym hełmem, który pozwolił określić wysokość kościoła na około 150 m. Dopiero w 1708 roku otrzymała ona obecną, szeroką kopułę barokową. Wysokość kościoła wynosi dzisiaj już tylko 104 m. Obszerne wnętrze, posiadające prawie 100 m długości, nawę główną o 32 m wysokości, sprawia silne wrażenie. W 1525 r. na skutek obrazoburstwa większa część dzieł sztuki uległa zniszczeniu. Także francuska okupacja (1807/10) przyniosła dalsze straty; kościół zamieniono w tym czasie na koszary i magazyn siana. W latach trzydziestych ubiegłego stulecia Schinkel i Caspar David Friedrich zgłosili chęć pokierowania niezbędnymi w kościele pracami konserwatorskimi. Jednakże rada miasta zleciła to odpowiedzialne zadanie miejscowemu nauczycielowi rysunków — Brueggemannowi, który posiadał niewspółmiernie mniejsze kwalifikacje fachowe. Organy — powstałe w 1659 r. w warsztacie Stellwagena (dzisiaj największe organy tego mistrza w NRD) — po przechowywaniu w magazynach w czasie ostatniej wojny, zostały poddane renowacji i wbudowane ponownie w 1955 r.

Kościół św. Jakuba, pierwotnie o układzie halowym, został po raz pierwszy wymieniony w 1303 roku. Jednakże już w XIV stuleciu przechodzi on swe przeobrażenie w tzw. bazylikę. Wówczas bowiem podwyższono nawę środkową. Ta zrazu niepozorna, pozbawiona chóru, budowla, nabiera wystawnego charakteru dzięki późniejszej fasadzie zachodniej oraz wieży, ozdobionych bogatą ornamentyką rozmaitych glazurowanych „kształtówek”, umiejscowionych w blendach i fryzach. Kościół ten na przestrzeni ostatnich trzystu lat poniósł największe straty spośród trzech stralsundzkich kościołów farnych. W 1628 r., podczas oblężenia miasta przez Wallensteina, trafiło weń aż 30 pocisków. Pożar, wywołany uderzeniem pioruna, spowodował w 1662 r. zniszczenie gotyckiej wieży kościoła. Ostrzelanie miasta w latach 1678 i 1715 przyniosło także poważne straty we wnętrzu kościoła. W 1808 roku wykorzystują go Francuzi jako stajnię.

Jednakże największe szkody wyrządza anglo-amerykańskie bombardowanie w 1944 r. Pierwszą część odbudowy tego obiektu ukończono w 1955 r., przy wydatkach pomocy rządu NRD i rady miasta. Pozostałe prace są jeszcze w toku.

Klasztor św. Jana legitymuje się już 708-letnim istnieniem ale historia jego budowy i przeobrażeń jest nam dotąd mało znana. W czasach średniowiecznych zakon Franciszkanów zobowiązał się pobudować i konserwować tę część murów obrońnych, która graniczyła z gruntami zakonu. Bezpośrednio po reformacji (1525) budynek poklasztorny przejmują miasto na schronisko dla starców. W 1624 r. spłonął wczesnogotycki kościółek tego klasztoru. Odbudowano jedynie chór, który służył celom religijnym, a na miejscu nawy środkowej powstał w XVII stuleciu malowniczy krąg-ganek. Zabytek ten został również zniszczony na skutek wspomnianego wyżej bombardowania.

Klasztor Katarzynek to dzieło zakonu dominikańskiego pochodzące z 1251 r. Kościół klasztorny, jedna z najwspanialszych budowli halowych dolnoniemieckiego gotyku ceglanego, posiadał około 72 m długości. Został jednak w XVII wieku całkowicie przebudowany i zamieniony odąd głownie na magazyn. Szczytowym punktem budowlanego rozwoju klasztoru jest początek XV stulecia. Obiekt ten jest zaliczany do największych średniowiecznych założeń klasztornych w Niemczech północnych. Po reformacji (1525) początkowo znajduje tutaj swoją siedzibę klasztor Brygidek. Następny użytkownikiem (1560 r.) zachodniej części budynku są uczniowie i grono nauczycielskie nowego gimnazjum. Natomiast we wschodniej części unieszczono miejski sierociniec — aż do roku 1919. Przebudowane pomieszczenia — na skutek prac konserwatorskich — uzyskują swój pierwotny charakter (1919/24, 1955, 1958). Obecnie w obiekcie tym prowadzą swoją działalność muzea: kulturalno-historyczne i przyrodnicze. Najlepiej zachowaną do dzisiaj częścią tego klasztoru jest refektarz.



Klasztor św. Ducha założony w 1256 r. z inicjatywy miasta miał zleconą opiekę nad osobami biednymi i chorymi. Z początku część zabudowań klasztornych znajdowała się poza obrębem murów miejskich. Klasztor został poważnie zdewastowany podczas oblężenia miasta przez sławetnego Wallensteina i następnie odbudowany w roku 1641. Także podczas działań wojennych w 1715 r. budynek szpitala uległ dużemu uszkodzeniu. Ze średniowiecznej zabudowy pochodzi jedynie mały, halowy kościółek św. Ducha. Przylegający od wschodu dziedziniec otrzymuje w XVII wieku — wzniesioną na drewnianych kolumnach — galerię.

Mury miasta zachowały się tylko fragmentarycznie. Także z licznych średniowiecznych bram miejskich zachowały się jedynie dwie. Ich budowę rozpoczęli stralsundzcy w 1278 r. Najstar-

sza brama, zwana „Kuetertor”, datowana jest na rok 1281 ale swoją obecną formę otrzymuje dopiero w roku 1446. Drugim zachowanym obiektem z tego czasu (1293) jest brama tzw. Kniepertor.

Stralsund, słusznie zwany miastem zabytków, poza wymienionymi pomnikami architektury posiada także historyczne stare kamienice mieszczańskie, o nie mniejszym znaczeniu. Znajdujemy wśród nich liczne przykłady wielokondygnacyjnych domów szczytowych ceglano-gotyku, domów renesansowych, barokowych. Spotkać je można na terenie całego starego miasta, a w szczególności na ulicy „Badenstrasse” oraz na wielu innych („Franken-, Jacobiturm-, Muehlen-, Moench-, Langen-, Faehr- i Semlower Strasse”). Jednakże szczupłe ramy niniejszego artykułu uniemożliwiają choćby tylko wyliczenie ich wszystkich.

Stary Stralsund to miasto socjalistycznej przyszłości, w którym racjonalna i świadoma ochrona zabytków, walka o podniesienie ich godności, jest punktem wyjścia do dalszego rozwoju. Dzisiejszy urok krajobrazowo-urbanistyczny zawdzięcza ono — otoczone jeziorami i morzem — w walnym stopniu swej zabytkowej architekturze.

ZBIGNIEW CZERSKI

---

Do spisania poniższych uwag wykorzystano liczną literaturę poświęconą Stralsundowi, a w szczególności: Konrad Fritze — „Die Hansestadt Stralsund“, Schwerin 1961; praca zbiorowa — „Die Altstadt von Stralsund“, Berlin 1938; „Stralsund — Chronik einer Stadt im sozialistischen Aufbau“, opracowało tamt. Miejskie Archiwum, 1960. Ponadto autor korzystał z autopsyjnego poznania miasta oraz informacji dyrektora Muzeum Kulturalno-Historycznego w Stralsundzie — Kaethe Rieck i dyrektora tamtejszego archiwum — dr Herberta Ewe.

Zdjęcie na pierwszej stronie „Informatora” przedstawia panoramę starego miasta w Stralsundzie z lotu ptaka.

## Z NASZEGO MUZEUM

Kolejną wystawą czasową w naszym Muzeum była grafika Marcela Rasmussena, otwarta w dniu 17. XI. br. i czynna do dnia 9. XII. br. Zgromadzone na niej 24 prace graficzne — drzeworyty współczesnego artysty duńskiego, który przed kilku laty osobiście przebywał w Polsce. Ekspozowane prace to kompozycje geometryczne, powstałe w okresie 1955—1962, charakteryzujące się zdecydowaną odmiennością i specyfiką indywidualnego wyrazu plastycznego. Występująca w jego dziełach perspektywa posiada świadomie zaakcentowany rysunek, ukazujący w jasny i czytelny sposób trójwymiarowość brył. U podłoża twórczości Marcela Rasmussena leży niewątpliwie realizm i dążenie do pogłębienia naszej wiedzy o przestrzeni. Wystawę jego prac w grudniowym Muzeum odwiedziło 2333 osoby, w tym 40 wycieczek, z 1516 uczestnikami.

Miałą sensacją ekspozycyjną w naszym Muzeum była wystawa gobelinów wawelskich, pochodzących z Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. W okresie jej trwania, tj. od 25. X. do 17. XII. 62 r. w Muzeum zanotowano następującą frekwencję: 6.941 osób, w tym 129 wycieczek, z 4.448 uczestnikami. Wśród szczególnie licznych wycieczek wiele było spoza Grudziądza. Przeważała młodzież szkolna. Między zwiedzającymi indywidualnymi znajdowali się także mieszkańcy: Wrocławia, Warszawy, Łodzi, Wybrzeża, a głównie naszego województwa. W czasie trwania wystawy ogłoszono kilkadziesiąt prelekcji o gobelinach, łącząc to z oprowadzaniem po ekspozycji.

W ostatniej dekadzie listopada br. dział archeologiczny naszego Muzeum przeprowadził powierzchniowe badania archeologiczne na terenie grudziądzkiej Góry Zamkowej. Polegały one na wierceniach, dokonanych w 16 różnych punktach na wspomnianym terenie. Przeciętna głębokość jednego otworu wynosiła 5 metrów. Teren Góry Zamkowej wraz ze stokami od strony miasta należał

niegdyś do starego grodu i podgrodzia słowiańskiego i stąd przypuszczenia, że dostarczy on pewnych znalezisk wczesnośredniowiecznych. Wyniki wstępnych sondaży zostaną podane w późniejszym czasie. Następne etapy badań archeologicznych na terenie Grudziądza — w roku 1963 i dalszych — przewidują wiercenia na dziedzińcu Muzeum, na rynku starego miasta oraz na skrzyżowaniu ulic: Mostowej, Szewskiej i Szkolnej.

W pierwszej połowie grudnia br. porwodziła do naszego Muzeum Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego. Odbyła ona w bieżącym roku kilka długich wojaży w kraju i za granicą — w celach ekspozycyjnych. W kwietniu, maju i czerwcu br. GWMP wystawiona była w Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, w lipcu i sierpniu br. ekspozowano ją w Kulturhistorisches Museum w Stralsundzie (NRD), natomiast we wrześniu br. grudziądzka Galeria udostępniona została zwiedzającym sale ekspozycyjne Pałacu Sztuki w Krakowie (siedziba krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych), a w październiku br. część zbiorów GWMP (obrazy następujących malarzy: Jana Biedowicza, Stanisława Borysowskiego, Władysława Frydrycha, Józefa i Zygmunta Kotlarzyków, Ireny Kuźdowicz, Tadeusza Mokrzyckiego, Tymona Niesiolowskiego, Zdzisława Nowaka-Czarnego, Barbary Steyer, Witolda Wasika, Stefana Wojciechowskiego i Bolesława Zacharka) była wystawiona w salonie TPSP w Nowej Hucie.

Frekwencja zwiedzających naszą GWMP poza Grudziądem przedstawia się następująco: w Bydgoszczy (24. IV. do 10. VI. 62 r.) — 4.816 osób, w Stralsundzie (NRD) (3. VII. — 20. VIII. 62 r.) — 19.850 osób, w Krakowie (2. IX. — 27. IX. 62 r.) — 5.400 osób i w Nowej Hucie (4. X. do 31. X. 62 r.) — 1.200 osób.

(kor)



## NOWINKI MUZEALNE

### ZE ŚWIATA

**WYSTAWA MALARZY ABSTRAKCYONISTÓW.** W moskiewskiej pracowni malarzy abstrakcjonistów przy ul. Nowokomunistycznej otwarto wystawę prac grupy malarzy młodego pokolenia, uczniów prof. Bieuczyja. Wystawa obejmuje także kilkadziesiąt rzeźb i wiele rysunków utalentowanego rzeźbiarza Ernesta Niezwiastnego, obrazy estońskiego malarza Soostera i grafika Sobolewa. Obecna wystawa jest największą z dotychczasowych imprez tego rodzaju w Moskwie.

**PRACE GROTTGERA WE LWOWIE.** W Państwowej Galerii Sztuki we Lwowie otwarto wystawę prac wybitnego malarza polskiego — Artura Grottgera — w związku ze 125 rocznicą jego urodzin. Obejmuje ona około 50 prac, które ukazują drogę twórczą Grottgera od pierwszych kompozycji do mistrzowskich płócien i rysunków. Na wystawie ukazano również prace artysty poświęcone Ukrainie.

**MUZEUM XX WIEKU.** Tak nazwano nowe muzeum w Wiedniu, przeznaczone na kolekcje i wystawy sztuki nowoczesnej. Działalność Muzeum zainaugurowano wspaniałą wystawą pt. „Sztuka od roku 1900 do dzisiaj”, na której znalazły się obrazy i rzeźby najwybitniejszych artystów I poł. XX wieku.

**DZIEŁA GEORGA GROSHA W BERLINIE.** W Berlinie otwarto niedawno ekspozycję prac wybitnego grafika i karykaturzysty niemieckiego Georga Grosza. Artysta zmarł przed dwoma laty w porcie hamburskim, w czasie podróży powrotnej do kraju po kilkadziesiątletniej emigracji.

**SUKCES POLSKIEGO FOTOREPORTERA.** Na międzynarodowej wystawie fotografii prasowej w Hadze, polski fotoreporter Henryk Grzędą zdobył III nagrodę w kategorii reportażu za zdjęcie pt. „Patrol”, wykonane na Kubie. Wystawa w Hadze stanowi doroczny przegląd najwyższych osiągnięć w dziedzinie fotografii prasowej.

**WYSTAWY W KANADZIE.** Na dziedzińcu nowoczesnego Four Season Motel w śródmieściu Toronto odbyła się druga doroczna wystawa prac artystów prowincji Ontario. Wśród 134 artystów wystawia swe prace pięciu Polaków. W tym samym czasie w Bibliotece Publicznej w Toronto wystawiono swe prace pięciu polonijnych młodych rzeźbiarzy.

**DAR DLA MUZEUM POLSKIEGO W CHICAGO.** Muzeum Polskie w Chicago stało się spadkobiercą cennej kolekcji zabytków polskich, zapisanych testamentem Dionizy Zasławskiej z Carbondale koło Chicago. Kolekcja obejmuje m.in. oryginał pierwszego wydania Konstytucji Trzeciego Maja z 1773 r., Diariusz Sejmy z tegoż roku, obrazy oraz wiele książek, wśród nich cenne unikaty.

**WYSTAWA LOTNICZA.** Staraniem Stowarzyszenia Lotników Polskich w Ameryce urządzona została w Muzeum Polskim w Chicago wystawa obrazująca dzieje lotnictwa polskiego przed oraz w czasie II wojny światowej. Prawdziwym unikiem są pokazane na wystawie dwa dzienniki pokładowe: jeden z nich zawiera notatki z pierwszego nalotu lotników polskich na Berlin, drugi zaś notatki z nalotu w kwietniu 1945 r. na główną siedzibę Hitlera.

### Z KRAJU

**„WIELKI PROLETARIAT W DOKUMENCIE”.** W Muzeum Historycznym m.st. Warszawy uruchomiona została wystawa zorganizowana z okazji 80-lecia powstania partii „Proletariat”. Przygotowała ją Naczelna Dyrekcja Archiwów Pań-

stwowych i Muzeum Historyczne. W trzech salach umieszczono dzieje myśli rewolucyjnej w Polsce: w okresie poprzedzającym powstanie „Proletariatu”, w czasie jego najwyższej działalności i po rozwiązaniu partii.

„LENIN W POLSCE” — WYSTAWA DLA ZSRR. Muzeum Lenina w Warszawie przygotowuje wystawę dla ZSRR pt. „Lenin w Polsce”. Skompletowano już większość eksponatów. Wystawa składać się będzie z dwóch części: dokumentalno-historycznej i artystycznej. W części pierwszej zgrupowane zostaną dokumenty związane z pobytem Lenina w naszym kraju w latach 1912—14 i kontaktami wodza Rewolucji z polskim ruchem rewolucyjnym. Druga część wystawy obejmie plakaty i grafikę o tematyce rewolucyjnej wielu wybitnych naszych twórców. Do ekspozycji wejdą ponadto rysunki dziecięce oraz znaczki pocztowe zebrane pod hasłem „Lenin i jego idea”. Ekspozycja przewidziana jest w Moskwie, Leningradzie, Baku, Tbilisi, Kijowie i Lwowie.

WSPÓŁCZESNA GRAFIKA RADZIECKA. W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie czynna była wystawa współczesnej grafiki radzieckiej — wynik wymiany kulturalnej między naszymi krajami. Składają się na nią prace kilkudziesięciu artystów radzieckich, obrazujące codzienne życie tego kraju, np. wielkie budowle komunizmu, życie kółchoźników i prace na roli, prace górników, tematykę rewolucyjną, a także liczne ilustracje do różnych edycji książkowych.

SZTUKA LUDOWA W NORWEGII. W Łodzi otwarta została wystawa norweskiej sztuki ludowej, której eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Ludowego w Oslo. Zgromadzono na niej rzeźbione meble, sprzęt domowy i gospodarczy, a nawet siodła, uprząż i pojazdy. Ponadto rzeźba ludowa, tkaniny, malarstwo, wyroby z rogu, strój ludowy, haft — składają się na bogatą ca-

łość, która świadczy o użytkowym charakterze sztuki kultywowanej przez lud norweski. Wystawa będzie przeniesiona z Łodzi do Muzeum Kultur Ludowych w Warszawie.

WYSTAWA SZTUKI INDONEZYJSKIEJ. W salach ređutowych Teatru Narodowego otwarta została wystawa współczesnej sztuki indonezyjskiej. Obejmuje ona 190 prac z dziedziny malarstwa (obrazy olejne, tusze i akwarele), około 50 prac z dziedziny grafiki oraz około 70 karykatur i plakatów. Malarstwo i grafika poświęcone są różnym dziedzinom życia, natomiast plakat i satyra poświęcone są tematyce politycznej. Malarstwo indonezyjskie uprzednio było eksponowane w Związku Radzieckim, Chińskiej Republice Ludowej, Korei oraz europejskich krajach demokracji ludowej. Z Polski wystawa przewieziona zostanie do Wietnamu i Mongolii.

OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA FOTOGRAFII W ZABRZU. Od kilku tygodni czynna jest w Zabrzu ogólnopolska wystawa fotografii krajoznawczej pt. „Pieśń o ziemi naszej”. Na wystawie zgromadzono około 600 fotogramów, poświęconych przede wszystkim Ziemiom Zachodnim. Autorami wystawionych fotogramów są fotograficy — amatorzy z całego kraju.

ŁOTEWSKA SZTUKA STOSOWANA. W warszawskim Pałacu Kultury i Nauki uruchomiono wystawę sztuki stosowanej i akwareli artystów łotewskich. Obejmuje ona kilkadziesiąt akwareli współczesnych artystów łotewskich, ceramikę ludową i artystyczną, tkaniny dekoracyjne, różne wyroby z drzewa, skóry, bursztynu i korzeni, wykonane przez artystów ludowych i zawodowych.

## Z POMORZA

SEMINARIUM I BIENNALE GRAFIKI STUDENCKIEJ W TORUNIU. Przy studenckim klubie „Od Nowa” pracuje od roku Klub Krytyki Artystycznej, skupiający młodych dziennikarzy, literatów, poetów i plastyków. Do stałych form pracy należą dyskusje, odczyty, a

w planie są także imprezy o charakterze ogólnopolskim. W maju 1963 r. odbędzie się w Toruniu ogólnopolskie seminarium, na którym dokonany zostanie przegląd sytuacji w krytyce plastycznej i plastyce. W tym samym czasie w Toruniu odbędzie się I Ogólnopolskie Bien-



nale Grafiki Studenckiej, które przyciągają studentów Wydziału Sztuk Pięknych UMK.

**GRAFIKA ŁUKASZA PŁOTNICKIEGO.** W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Bydgoszczy czynna była wystawa prac graficznych Łukasza Płotkowskiego — artysty-amatora. Ekspozycję zorganizowano z okazji Dnia Nauczyciela, bowiem grafik ten jest nauczycielem w Białychbłotach, dzielnicy Bydgoszczy. Wystawa obejmowała 20 prac — drzeworytów, linorytów, technikę mieszaną — wykonanych w bieżącym roku. Współorganizatorem jej był Związek Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy.

**MUZEUW W CHOJNICACH.** Znajdujące się dotychczas w pomieszczeniach Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chojnicach zbiory muzealne zostały przeniesione do odnowionej i zaadaptowanej na cele ekspozycyjne średniowiecznej bramy człuchowskiej. Wysta-

wiono je w działach: sztuki ludowej, etnografii, historii Chojnic i archeologii. Ogółem znajduje się tu około tysiąca eksponatów, które budzą żywe zainteresowanie zwiedzających.

**ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE.** Ekipa archeologów natrafiła w okolicach Bydgoszczy na relikty pracy człowieka z epoki kamienia. Spod warstw ziemi wydobyto dobrze zachowane narzędzia krzemienne, wykorzystywane w różnych celach: rdzenie, noże krzemienne, skrobacze.

**RYUNKI IGNACEGO WITZA.** Staraniem Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego i Towarzystwa Przyjaciół Sztuki otwarto w początkach listopada br. w salach Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy wystawę rysunków Ignacego Witza. Ekspozycja obejmuje prace powstałe w roku 1961 i była poprzednio udostępniona publiczności warszawskiej.

(bos)

## WYDAWNICTWA NABESŁANE

**Drecka Wanda — Wystawa polskiego portretu XVII i XVIII w.,** przewodnik, Warszawa 1962 (nadesłało Muzeum w Łowiczu — Oddział Muzeum Narodowego w W-wie).

**Dvoraxek Jaroslav — Muzeum Piśmiennictwa Czeskiego, Orbis-Praha 1956** (dar mgr Zbigniewa Czerskiego).

**Jaskanis Danuta — Jaćwież, katalog, Białystok 1962** (nadesłało Muzeum w Białymstoku).

**Nordostdeutsche Küstenlandschaft Gemälde und Grafik von Hackert bis zur Gegenwart, katalog, Potbus auf Rügen 1962** (nadesłało Kulturhistorisches Museum w Stralsundzie — NRD).

**Ogólnopolska Grupa Artystów Plastyków „Zachęta”, Warszawa 1962** (nadesłało CBWA w W-wie).

**Oświęcim, składanka, b. m. r.** (nadesłało Państwowe Muzeum w Oświęcimiu-Brzezince).

**Otto Manigk, Usedom — Gemälde — Ausstellung zum 60. Geburtstag 1962, katalog, Potbus auf Rügen 1962** (nadesłało Kulturhistorisches Museum w Stralsundzie — NRD).

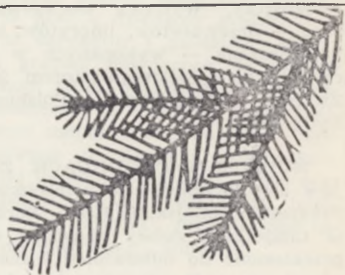
**V Wystawa Grupy Toruńskiej, katalog, Toruń-Bydgoszcz 1962** (dar mgr Zbigniewa Czerskiego).

**Smoleń Kazimierz — Oświęcim 1940—1945, Oświęcim 1961** (nadesłało Państwowe Muzeum w Oświęcimiu-Brzezince).

**Tadeusz Makowski, katalog wystawy, Białystok 1962** (nadesłało Muzeum w Białymstoku).

**Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, stanowisko, działalność i zamierzenia, oprac. Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Min. Kultury i Sztuki** (nadesłało Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie).

W S Z Y S T K I M  
S Y M P A T Y K O M



NASZEJ INSTYTUCJI

S E R D E C Z N E    Ż Y C Z E N I A

*Świąteczne i Noworoczne*

*składa*

*Państwowe Muzeum w Grudziądzu*

Wydawca: Muzeum w Grudziądzu, ul. Wodna 3/5, tel. 31-39  
Redaguje Kolegium. Nakład 500 egzemplarzy.

GrZGraf. 4262-13.12.62 Wz-18/62) 500



BIBLIOGRAFIA ARTYKUŁÓW  
ZAMIESZCZONYCH W „INFORMATORZE (BIULETYNIE)  
MUZEUM W GRUDZIĄDZU,

ROCZNIK I

- Sikorska Bożena — Główne kierunki sztuki europejskiej, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 1, 1960
- Sikorska Bożena — Malarstwo polskie XIX wieku, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr: 2, 3, 4, 1960
- Sikorska Bożena — Archeologia i jej problemy, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 5, 1960
- Sikorska Bożena — Historia malarstwa rosyjskiego XIV-XX w., Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 6, 1960
- zbigczer — Muzeum w Grudziądzu siedzibą Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 7, 1960

ROCZNIK II

- „Anna” — Wypowiedź o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego (III nagroda w konkursie), Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9(16), 1961
- Bl. J. — Krótki zarys historii Muzeum w Grudziądzu, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nry: 2(9), 3(10), 5(12), 1961
- Bl. J. — Najnowsze odkrycie archeologiczne, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 8(15), 1961
- Bl. J. — Wyniki dalszych badań zawartości urn z grobu skrzynkowego ze Starej Rudy, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9(16), 1961
- bos — Malarstwo rosyjskie od XVIII do początków XX wieku, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 1(8), 1961
- bos — Pomnik kultury narodowej wełną i złotem tkany, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 4(11), 1961
- bos — Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 7(17), 1961
- cez — Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 1(8), 1961
- c.z. — Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 2(9), 1961
- cz — Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 3(10), 1961
- Czerski Zbigniew — Muzeum w Stralsundzie, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 10(17), 1961
- Czerski Zbigniew — O unormowanie sytuacji prawnej dóbr kulturalnych, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 11(18), 1961

- Czerski Zbigniew** — Moda na muzea, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 12(19), 1961
- Klatecki Jerzy** — Wypowiedź o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego (I nagroda w konkursie), Informator Muzeum w Grudziądzu nr 8(15), 1961
- „Maria — Antoni”** — Wypowiedź o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego (II nagroda w konkursie), Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9(16), 1961
- redakcja** — Dni Ochrony Zabytków, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 5(12), 1961
- Schmidt Aleksander** — Przemówienie na otwarciu GWPMP, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr 6(13), 1961
- Smoluch Jan** — W starym budynku rodzi się nowa sztuka (II nagroda w konkursie), Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9(16), 1961
- tor** — Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, Biuletyn Muzeum w Grudziądzu nr: 4(11), 5(12), 6(13), 1961
- Wagnerówna Maria** — Wypowiedź o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego — streszczenie (wyróżnienie w konkursie), Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9(16), 1961

### ROZNIK III

- Błachnio Józef** — Dni Ochrony Zabytków — zabytki miasta Grudziądza, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 4—5(22—23), 1962
- Błachnio Józef** — 40 lat grudziądzkiego Oddziału PTTK, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 11(29), 1962
- Czerski Zbigniew** — Muzea uniwersytetami kultury, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 3(22), 1962
- Czerski Zbigniew** — Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego w oczach niemieckich przyjaciół, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 6—8(24—26), 1962
- Czerski Zbigniew** — Zabytki w służbie przyszłości (na marginesie dyskusji o programie rozwoju kultury...), Informator Muzeum w Grudziądzu nr 12(30), 1962
- Czerski Zbigniew** — Miasto historii i zabytków, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 12(30), 1962
- Jakimowicz Andrzej** — Sztuka Indii, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 2(21), 1962
- N. N.** — Otwarcie wystawy grafiki i rzeźby NRD, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 3(22), 1962
- Sikorska-Nowacka Bożena** — Echa wystawy z Muzeum Kulturalno-Historycznego w Stralsundzie, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9—10(27—28), 1962
- Sikorska-Nowacka Bożena** — Rozmowa z Rolandem Grünbergiem, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 9—10(27—28), 1962
- Trojan Alina** — Sztuka Meksyku, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 1(20), 1962
- Wiese Carlfriedrich** — Fragmenty przemówienia..., Informator Muzeum w Grudziądzu nr 3(22), 1962
- Zając Stefan** — Gobeliny wawelskie w grudziądzkim Muzeum, Informator Muzeum w Grudziądzu nr 11(29), 1962